

Do gwiazd – Oskar Cymś

Nie chcę czekać aż mi sprzyjał będzie los
Nie chcę uciekać, mówmy sobie już wprost
Każde słowo brzmi inaczej z twoich ust
Kiedy odejdiesz
Do domu pobiegnę i tak
Do siebie dzień zabieram już
Zabieram już na zawsze
Chcę cię bardziej
I lecę do gwiazd
I lecę bo tam gdzie ty
Tam z tobą będę
Polecę do gwiazd
Polecę nim zgaśnie moment
Z tobą będę
Powoli przemija czas
A dla nas znaczy mniej
Szukamy powrotu
Do tych najpiękniejszych miejsc
Od kiedy tu jesteś
Rok mi mija w jeden dzień
Zanim odejdiesz
To wiedz, że ja będę i tak
Ciebie dziś zabieram już
Zabieram już na zawsze
Chcę cię bardziej
I lecę do gwiazd
I lecę bo tam gdzie ty
Tam z tobą będę
Polecę do gwiazd
Polecę nim zgaśnie moment
Z tobą będę
Polecę tam gdzie ty
Nawet do gwiazd
Nawet do gwiazd za tobą
Przeminą nasze dni
Ale nie my

Będę dziś tuż za tobą
I lecę do gwiazd
I lecę bo tam gdzie ty
Tam z tobą będę
Polecę do gwiazd
Polecę nim zgaśnie moment
Z tobą będę



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych